



Radny Prewęcki rezygnuje

Poznajcie szczegóły
w oświadczeniu

- STR. 5



Tomasz Cieślik i jego labirynty

- STR. 12

TYGODNIK LOKALNY



4,50 zł

W TYM 5% VAT



9 17714291683266 07

INDEKS 342424

ISSN 1429-6837

NR 7

10 - 16 LUTEGO 2026

PULTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

www.pultuszcak.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA

INTERCARS
Filia Pultusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

Oszuści działali również u nas

Muszą zwrócić
prawie 2 miliony.

CZYTAJ NA STRONIE 5

Od 9 do prawie 40 milionów

A mieszkańcy nie mogą się
wprowadzić...

CZYTAJ NA STRONIE 3

300 gości na balu Gajda med

- STR. 14

70 lat kapłaństwa

- STR. 14

Nowy mieszkaniec powitany

- STR. 5

REKLAMA

**INWESTYCJE
BUDOWLANE STRZELCZYK**

**ISBUD
ŁATYFOWICZ**

Kolejny etap
przy ul. Pana Tadeusza

Rozpoczęcie budowy I kwartał
tel. 661 605 055

Czy miłość w Pułtusku jest trwała?

Sprawdzamy moc „kłódek miłości” na Walentynki



Przed nami Walentynki – święto, które budzi skrajne emocje. Dla jednych to najpiękniejszy dzień w roku, dla innych jedynie zmyślny pretekst handlowców, by skutecznie wyprzedać czerwone pluszaki i gadżety, które nie zeszły z półek przed Bożym Narodzeniem. Niezależnie jednak od podejścia do komercji, Pułtusk ma w sobie coś, czego nie kupi się w żadnym markecie: duszę i miejsca, które stały się niemymi świadkami tysięcy miłosnych wyznań.

Od rzymskich lochów do pułtuskich kanałków

Historia świętego Walentego sięga III wieku. Jako rzymski kapłan, wbrew zakazowi cesarza Klaudiusza II, potajemnie udzielał ślubów młodym żołnierzom. Za swoją odwagę zapłacił życiem, stając się patronem zakochanych. Dziś nikt nie grozi nam więzieniem za miłość, ale pułtuszczenie znaleźli własny sposób na „uwiązanie” uczucia – i to całkiem dosłowne.

Magia mostku nad kanałkiem

Naszą redakcyjną uwagę ponownie przykuły instalacje na znanym wszystkim Pułtuszczenom mostku nad kanałkiem. To tam bije „serce” pułtuskiej romantyki, ukryte pod postacią nieco już rdzewiejącego żelaza, na tle lutowego mroźnego krajobrazu. Na metalowych balustradach wiszą dziesiątki kłódek – niektóre nadal błyszczące i nowe, inne nadgryzione zębem czasu, z ledwo czytelnymi inicjałami.

Patrząc na kłódkę „K+M” z 2020 roku czy starannie wypisane imiona „Klaudia i Daniel”, trudno nie zadać pytania: co dzieje się z tymi ludźmi dzisiaj? Czy ich uczucie przetrwało próbę czasu tak dzielnie, jak te kawałki metalu na wietrze i deszczu? A może



kluczyk wrzucony do wody był jedynym, co ich trzymało razem?

Obok mostku czeka też słynna „ławeczka zakochanych” z charakterystycznymi czerwonymi sercami, zbudowana z przemyślnymi pochyleniami, przysuwającymi kochanków do siebie. Prawa fizyki w służbie miłości! To idealne miejsce na pamiątkowe zdjęcie, choć w lutowej aurze radzimy jednak zabrać ze sobą coś ciepłego do siedzenia.

Wielki test trwałości – napiszcie do nas!

Drodzy Czytelnicy! Zwracamy się z prośbą do wszystkich par, które kiedykolwiek

„zapięły” swoją miłość na pułtuskim mostku.

- Czy Wasz związek nadal trwa?

- Jak potoczyły się Wasze losy?

- Czy wierzycie, że to właśnie ten rytuał pomógł Wam przetrwać trudne chwile?

Piszcie do nas na adres redakcji (redakcja@pultuszczak.pl) lub zostawiajcie komentarze pod tym artykułem na naszym profilu na Facebooku. Wasze historie mogą stać się najlepszą promocją naszego miasta! Może uda się nam przekonać całą Polskę, że: „jeśli chcesz, aby miłość w Twoim związku trwała wiecznie, przyjeźdź do Pułtuska

i zapieczętuj uczucie kłódką na naszym słynnym mostku miłości!”

Kto wie, może to właśnie nasz skromny mostek nad kanałkiem ma większą moc niż najdroższe kolacje w stolicy? Czekamy na Wasze opowieści!

ZCZ

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Śp. RYSZARDA GBIORCZYKA

Choć kolory świata teraz zbladły,
to piękno, które malowałeś, zostanie na zawsze.

Rodzinie i Bliskim najszczerze wyrazy współczucia

składają
Zarząd i pracownicy firmy
Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk

PODZIĘKOWANIA



W imieniu całej naszej Rodziny składamy serdeczne podziękowania kibicom Legii Warszawa i Nadnarwianki Pułtusk, mieszkańcom Pułtuska, a także wszystkim Przyjaciołom i Znajomym za okazane wsparcie, obecność oraz pamięć o naszym ukochanym Ciachu. Dziękujemy, że byliście z nami w tym niezwykle trudnym dniu – 10 stycznia 2026 roku. Choć jest to dla nas czas pełen bólu i tęsknoty, Wasza obecność, dobre słowa i gesty solidarności dodają nam siły i pomagają przetrwać te najcięższe chwile.

Nieustannie brakuje nam dobrej energii Radka, jego poczucia humoru, wielkiego serca oraz ogromnej miłości, jaką darzył nasze dzieci: Dara, Alexa, Julkę, Kubę, Ninę, Igora, Zosię, Polę i Zuzię. Pozostanie na zawsze w naszych sercach i pamięci.

Z wyrazami wdzięczności, Rodzina

DOM
POGRZEBOWY
Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuski 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

02.02.2026 roku,
w wieku 69 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
**Ś.P. BOGUSŁAW
CZERWIŃSKI**

03.02.2026 roku,
w wieku 82 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Siostra
**Ś.P. MARIA
OSTASZEWSKA**

04.02.2026 roku,
w wieku 76 lat zmarł
ukochany Tata, Dziadek
i Brat
**Ś.P. TADEUSZ JAN
BAJNO**

04.02.2026 roku,
w wieku 81 lat zmarła
ukochana Mama i Babcia
**Ś.P. ZOFIA
PIASKOWSKA**

05.02.2026 roku,
w wieku 71 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata
i Brat
**Ś.P. EDWARD
TYSZKIEWICZ**

07.02.2026 roku,
w wieku 96 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
**Ś.P. HENRYKA
WRONIAK**

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,
tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972
aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składają na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TIO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2



Budynnek pokoszarowy – od 9 do prawie 40 milionów

Czy to jeszcze rozsądna inwestycja, czy już finansowa pułapka?

Zakończenie stycznia 2026 roku miało być dla wielu Pułtuszczyków momentem radośnym – terminem przekazania kluczy do nowych mieszkań w zrewitalizowanym budynku dawnych koszar przy al. Tysiąclecia 2A. Zamiast świętowania mamy jednak festiwal wzajemnych oskarżeń na linii Urząd Miejski – SIM Północne Mazowsze, a mieszkańcy pozostają z niczym. Analiza dokumentów i faktów, którą prowadzimy od marca 2025 roku, rysuje obraz przedsięwzięcia, w którym logika ekonomiczna i interes gminy zdają się być na szarym końcu.

Skok kosztów o 400% – błąd czy strategia?

Przypomnijmy, od czego się zaczęło. W październiku 2017 roku kosztorys przebudowy koszar opiewał na nieco ponad 9 milionów złotych (dokładnie 9 023 771,80 zł). To właśnie z taką wiedzą radni podejmowali pierwsze decyzje o wejściu w ten projekt. Pięć lat później, w 2022 roku, kwota ta wzrosła do 21 milionów, a stycznia 2025 roku podsumował kolejne aneksy na poziomie ponad 33,5 miliona złotych.

Dziś, przy obecnej dynamice roszczeń SIM, być może realne jest dobiec do bariery 40 milionów złotych. To wzrost

o niemal 400% względem pierwotnych założeń. Trudno uznać to za zwykłą „aktualizację” cen materiałów i kosztów pracy. Tak drastyczne niedoszacowanie rodzi pytanie: czy radni zostali wprowadzeni w błąd celowo, by łatwiej było im podnieść rękę za przekazaniem majątku gminy do zewnętrznej spółki?

Kuriozalna konstrukcja finansowa

Model, w jakim realizowana jest ta inwestycja, budzi zdumienie. Gmina Pułtusk:

- wniosła do spółki nieruchomości kupioną za 1,1 mln zł,

- wniosła do spółki udziały w wysokości 8 mln zł, obejmując zaledwie 14,87% udziałów w spółce SIM (!),

- od początku inwestycji miasto pokrywa na bieżąco rosnące koszty inwestycji, które w 2025 „dobiły” do 34 milionów zł.

W efekcie miasto płaci za wszystko, ale inwestorem – a więc podmiotem wybierającym wykonawców i nadzorującym koszty – jest SIM. Burmistrz Beata Józwiak wprost przyznała w 2025 roku, że gmina nie jest stroną umów z wykonawcami i nie ma możliwości weryfikacji tych kosztów. To sytuacja kuriozalna, w którym należy postawić pytanie: czy płatnik, czyli Miasto Pułtusk – czyli my wszyscy, nie ma prawa rzetelnie zweryfikować tego, za co płaci? Nie ma takiej możliwości – czy nie ma takiej „woli politycznej”?

Pamiętajmy też, że gmina wydała ogromne pieniądze na budynek, który do niej nie należy. Właścicielem nieruchomości jest spółka SIM i zgodnie z umową pułtusk samorząd może udostępnić lokale komunalne mieszkańcom jedynie w ograniczonym czasie.

Na mieście słychać głosy, że to „szantaż w majestacie prawa”

W najnowszym komunikacie spółka SIM Północne Mazowsze twierdzi, że nie „odmawia” wydania lokali, ale „uzależnia” to od uregulowania rozliczeń finansowych. Brzmi to jak klasyczna forma szantażu: „płaćcie za kolejne aneksy i roboty dodatkowe, albo nie dostaniecie mieszkań”. SIM argumentuje, że budynek był w złym stanie przez zaniedbania gminy, co zmusza ich do generowania dodatkowych kosztów. Pomyślmy: to, w jakim stanie był budynek, było bardzo dokładnie zbadane i oszacowane przez kosztorysantów. Kosztorys od początku znał SIM i je przyjął jako podstawę podjętej inwestycji. Naprawdę teraz mamy przyjąć za argument, że budynek był w złym stanie? To oczywiście, że był w stanie krytycznie złym – to były gołe mury, z zapadającym się dachem i kompletnie przegniłymi stropami – jednak jak nas poinformowano, pierwotny kosztorys zakładał, że stropy nie muszą być wymienione, a ta wymiana okazała się konieczna i bardzo

kosztowna. Radni poznali wersję kosztorysu w wersji „fajnej” – przebudowa koszar na mieszkania komunalne miała kosztować „9 baniek”. Zaraz po decyzji Rady pojawił się jednak nowy „zaktualizowany kosztorys” na 21 milionów. A później już było „z górki” – podsuwano władzom miasta kolejne aneksy, bo pojawiały się kolejne wyzwania inwestorskie, których kosztorysanci najwyraźniej „nie dostrzegli” wcześniej. Pytanie tylko, czy te „roboty dodatkowe” nie stały się metodą na bezkarne drenowanie publicznych pieniędzy.

Kontekst budżetowy i kontrole NIK

W 2017 roku, gdy planowano koszt 9 mln zł, dochody Gminy Pułtusk wynosiły około 106 mln zł. Planowana inwestycja stanowiła wówczas ok. 8,5% rocznego budżetu. Przy dzisiejszej kwocie 34–40 mln zł, mówimy o obciążeniu, które w 2017 roku stanowiłoby niemal 40% wszystkich dochodów miasta. Nieprawidłowości w modelu SIM nie są odosobnione. Raporty Najwyższej Izby Kontroli z lat 2024–2025 dotyczące Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych w całym kraju wskazują na nagminne przekraczanie kosztorysów, brak realnego nadzoru gmin nad spółkami oraz nieuzasadnione wysokie wynagrodzenia zarządów. Co ciekawe, Tygodnik ustalił, że Marzena Cendrowska, pełniąca obowiązki

burmistrza w 2024 roku, skierowała zawiadomienie w sprawie koszar do NIK 15 października 2024 roku – dokładnie dzień po tym, jak dowiedziała się, że nie wygrała wyborów. Czyżby wiedziała o czymś, co miało pozostać w szafach urzędu?

Pytania bez odpowiedzi

Na początku kwietnia 2025 roku nasza redakcja zwróciła się do przewodniczącego Rady Miejskiej, Łukasza Skarżyńskiego, z prośbą o zajęcie stanowiska wobec 400% wzrostu kosztów. Do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi – nadal czekamy. Mieszkańcy też czekają – na obiecanie lokale komunalne, które – według naszych wyliczeń – kosztują podatnika już ponad 10,4 tys. zł za m² (podczas gdy deweloperzy budują w Pułtusku znacznie taniej). Oczekujemy od władz miasta jasnej informacji: ile dokładnie pieniędzy i z jakiego tytułu żąda obecnie SIM? Czas skończyć z „hipotetycznymi tezami” i pokazać mieszkańcom prawdę o ich pieniądzach. Mamy też apel do władz Pułtusk: proponujemy zaniechać wmawiania Pułtuszczykom, że skoro część pieniędzy wydanych na koszarę pochodzi z zewnętrznych

dotacji, to można nad tymi kwotami przejść bez komentarza: nie nasze pieniądze – nie nasz problem. Taka narracja obraża inteligencję przeciętnego mieszkańca naszego miasta: fundusze pozyskane z Banku Gospodarstwa Krajowego to środki publiczne, pochodzące z podatków, także podatków czerpanych z Pułtusk, tylko innymi ścieżkami. W programach rządowych, w tym w Rządowym Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa pieniądze pochodzą z budżetu państwa, te środki to suma naszych podatków.

Na zakończenie pytanie do naszych Radnych: co jeszcze musi się wydarzyć, jak wysokie kolejne roszczenia ma postawić SIM, żebyście Państwo Radni przypomnieli sobie najważniejszy zapis ustawy samorządowej, zapisany w art. 15: rada gminy jest organem stanowiącym i kontrolującym. Rada postanowiła przebudować koszarę na mieszkania za 9 milionów – czas skontrolować prawdziwe przyczyny tego, że to ma kosztować cztery razy więcej niż zakładano.

Poniżej pełne stanowiska gminy i spółki SIM w sprawie budynku pokoszarowego, opublikowane w ostatnich dniach. **RED.**

Stanowisko Spółki SIM Północne Mazowsze w sprawie budynku przy Tysiąclecia 2A

W związku z opublikowaną w dniu 5 lutego 2026 r. na stronie internetowej Gminy Pułtusk informacją pt. „Informacja w sprawie przekazania lokali mieszkalnych w budynku przy al. Tysiąclecia 2A”, Spółka SIM Północne Mazowsze Sp. z o.o. przedstawia następujące wyjaśnienia

Spółka SIM Północne Mazowsze zakończyła prace budowlane oraz uzyskała decyzję o pozwoleniu na użytkowanie inwestycji polegającej na przebudowie budynku dawnych koszar przy al. Tysiąclecia w Pułtusku, realizowanej na rzecz Gminy Pułtusk, zgodnie z warunkami zawartej umowy o inwestycję. Celem Spółki jest jak najszybsze przekazanie lokali do korzystania przez mieszkańców, przy zachowaniu wymogów wynikających z przepisów prawa oraz zawartych umów.

W trakcie realizacji inwestycji ujawniła się konieczność wykonania szeregu robót dodatkowych, adaptacyjnych i zamiennych, w szczególności związanych ze stanem technicznym obiektu wynikającym z jego wieloletniego braku odpowiedniego zabezpieczenia obiektu przez Gminę. Roboty te wykazały poza pierwotny zakres przedsięwzięcia i zostały udokumentowane protokołami konieczności. Zgodnie z ustawą – Prawo zamówień publicznych oraz postanowieniami umowy, przewidzianą klauzulę waloryzacyjną

i możliwość zmiany wynagrodzenia w razie istotnej zmiany kosztów realizacji inwestycji. Koszty robót dodatkowych oraz waloryzacji zostały ujęte i rozliczane zgodnie z tymi zasadami, co znajduje odzwierciedlenie w zwiększonym wkładzie finansowym po stronie Gminy.

Projekt jest realizowany przy wykorzystaniu finansowania zwrotnego (Fundusz Dopląt), a Gmina Pułtusk jako udziałowiec Spółki zobowiązała się do wniesienia określonego wkładu finansowego w terminach i wysokości przewidzianych w zawartych umowach i aneksach. W ocenie Spółki, na dzień sporządzenia niniejszego oświadczenia, część rozliczeń finansowych związanych z kosztami inwestycji – w tym kosztami robót dodatkowych i waloryzacji – pozostaje jeszcze nieuregulowana lub wymaga doprecyzowania pomiędzy stronami. SIM nie dysponuje własnymi, dodatkowymi środkami, które mogłyby zastąpić środki, które zgodnie z mechanizmem finansowania inwestycji powinny pochodzić od Gminy.

Należy podkreślić, że część mieszkaniowa inwestycji jest finansowana ze środków publicznych (Fundusz Dopląt) przy określonych udziałach właścicielskich Gminy. Zgodnie z zawartymi umowami oraz przepisami prawa regulującymi ten model finansowania, Spółka nie jest podmiotem przewidzianym do samodzielnego pokrywania kosztów, które powinny zostać sfinansowane przez Gminę. W konsekwencji przekazanie lokali mieszkalnych Gminie musi być poprzedzone prawidłowym i pełnym rozliczeniem finansowym przedsięwzięcia, w tym uzgodnieniem wszystkich należnych kwot.

W związku z powyższym Spółka nie „odmawia” przekazania lokali, lecz uzależnia dokonanie tego przekazania od uprzedniego kompleksowego uregulowania kwestii finansowych i rozliczenia inwestycji w sposób zgodny z zawartymi umowami oraz obowiązującymi przepisami prawa. Dopiero po spełnieniu tych warunków możliwe będzie zgodne z prawem i bezpieczne – również z punktu widzenia

odpowiedzialności za środki publiczne – przekazanie lokali na rzecz Gminy Pułtusk.

SIM Północne Mazowsze pozostaje w pełni gotowa do niezwłocznego podjęcia robót i zawarcia stosownych porozumień lub aneksów, które pozwolą na ostateczne rozliczenie inwestycji. Po zakończeniu tych działań Spółka niezwłocznie przekaże Gminie Pułtusk wybudowane lokale mieszkalne.

Spółka SIM Północne Mazowsze podkreśla, że na każdym etapie realizacji przedsięwzięcia działała z należytą starannością, zgodnie z obowiązującymi przepisami i treścią zawartych umów, a także transparentnie informowała Gminę o potrzebach inwestycji i wynikających z nich konsekwencjach finansowych. Spółka wyraża gotowość do dalszego konstruktywnego dialogu z władzami Gminy oraz osobami zainteresowanymi najmem, aby – po prawidłowym zakończeniu rozliczeń – jak najszybciej umożliwić korzystanie z mieszkań zgodnie z prawem i wcześniejszymi ustaleniami.

SIM odmawia przekazania mieszkań przy Tysiąclecia 2A

Komunikat Urzędu Miejskiego

W związku z pojawiającymi się w przestrzeni publicznej pytaniami dotyczącymi realizacji inwestycji polegającej na przebudowie budynku dawnych koszar przy al. Tysiąclecia w Pułtusku, przekazujemy mieszkańcom aktualną informację w tej sprawie.

Nieruchomość zabudowana budynkiem dawnych koszar została w 2022 roku wniesiona w formie aportu do spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa (SIM) Północne Mazowsze Sp. z o.o. z siedzibą w Ciechanowie. Obecnie właścicielem nieruchomości oraz inwestorem jest spółka SIM Północne Mazowsze Sp. z o.o., w której Gmina Pułtusk posiada udziały.

Zgodnie z umową zawartą przez Gminę Pułtusk, inwestor zobowiązany był do zakończenia inwestycji oraz przekazania Gminie lokali mieszkalnych w terminie do 30 stycznia 2026 r. Gmina Pułtusk wywiązała się ze wszystkich zobowiązań wynikających z zawartej umowy. Pomimo tego oraz uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie obiektu przez spółkę, SIM Północne Mazowsze odmawia obecnie przekazania lokali mieszkalnych Gminie Pułtusk.

W związku z powyższym Gmina nie ma możliwości zawierania umów podnajmu poszczególnych lokali. Jednocześnie **Gmina Pułtusk podejmuje wszelkie możliwe i przewidziane prawem działania, aby doprowadzić do jak najszybszego udostępnienia mieszkań osobom uprawnionym i umożliwić mieszkańcom korzystanie z wybudowanych lokali.**

Osoby, którym przydzielono lokale mieszkalne w przedmiotowym budynku, będą informowane bezpośrednio o możliwości zawierania umów najmu niezwłocznie po udostępnieniu lokali przez właściciela nieruchomości. W przypadku potrzeby uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt z Zespołem ds. Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Pułtusku, ul. Rynek 13, pok. 1, tel. 23 306 72 67.

Wydział Inwestycji Urzędu Miejskiego w Pułtusku

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

PROFESJONALNE

• NISZCZENIE
• UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDZAMY
PO DOKUMENTY

VICTORIA
-RECYCLING

Tel. 604 913 993

ZAKROCZYM. Ze studniówki do aresztu

Policjanci z Nowego Dworu Mazowieckiego w ostatni weekend zatrzymali młodego mężczyznę, który wszczął awanturę podczas balu studniówkowego na terenie gminy Zakroczym. Na miejscu okazało się, że agresywny 24-latek jest poszukiwany listem gończym. Mieszkaniec Łomianek noc spędził w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, a następnie trafił do jednostki penitencjarnej.

Do zdarzenia doszło 6 lutego br. na terenie gminy Zakroczym, gdzie w jednym z lokali odbywała się studniówka. Około godziny 23:30 dyżurny nowodworskiej jednostki otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że jeden z uczestników imprezy zachowuje się agresywnie i wszczyna awanturę z innymi osobami. Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci z Posterunku w Zakroczymiu.

Po przyjeździe funkcjonariusze zastali grupę osób, a wśród nich pobudzonego 24-latką,

którego od razu odizolowali od reszty osób. Kiedy policjanci wylegitymowali mieszkańca Łomianek, okazało się, że jest on poszukiwany na podstawie listu gończego, wydanego przez Sąd Rejonowy w Wejherowie. Do odbycia miał karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, za popełnione wcześniej przestępstwo kradzieży. 24-latek został zatrzymany i przewieziony do nowodworskiej komendy. Następnego dnia trafił do jednostki penitencjarnej.

NASIELSK. Zatrzymali dwóch poszukiwanych

Policjanci podczas codziennej służby realizują m. in. listy gończe i nakazy doprowadzenia. Ustalają i sprawdzają adresy, gdzie ukrywają się osoby poszukiwane, zatrzymują je, a następnie doprowadzają do jednostek penitencjarnych i organów poszukiwawczych. Tylko wczoraj policjanci z Komisariatu w Nasielsku zrealizowali dwa nakazy doprowadzenia. Dzielnicowi podczas obchodu rejonu służbowego zatrzymali 46 i 43-latkę z nasielskiej gminy.

W czwartek (5.02.2026 r.) dzielnicowi z nasielskiego komisariatu policji podczas obchodu rejonu służbowego zatrzymali dwie poszukiwane osoby.

Funkcjonariusz, zapoznając się codziennie z listą osób poszukiwanych wiedział, że mężczyzna jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Pułtusku, do odbycia kary pozbawienia wolności. Dzielnicowy o godz. 9:30 udał się do jednego z lokali przy ul. Anny Jagiellonki w Nasielsku, gdzie 46-latek miał przebywać i tam zatrzymał poszukiwanego. Mężczyzna jeszcze tego samego dnia trafił do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższych 6 miesięcy, za znęcanie się nad najbliższymi.

Kolejnego poszukiwanego zatrzymał również dzielnicowy. O godz. 18:30 policjant udał się do miejscowości Studzianki. Tam miał zamieszkiwać poszukiwany 43-latek. Mężczyzna nie stawił się na wezwania Prokuratora z Prokuratury Rejonowej w Pułtusku, dlatego wystawiono za nim nakaz doprowadzenia do ustalenia miejsca pobytu oraz zatrzymania i wykonania z jego udziałem czynności procesowych. Policjant zatrzymał 43-latkę. Mundurowi podczas

codziennej służby ustalają i sprawdzają miejsca, gdzie ukrywają się osoby poszukiwane. Każdy, na którym ciąży prawomocny wyrok musi spodziewać się, że prędzej, czy później odwiedzą go policjanci, a on sam nie uniknie odpowiedzialności karnej.

LEGIONOWO.

Złamał dożywotni zakaz - trafił do paki

Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji zatrzymali do kontroli drogowej kierującego oplem. Jak się okazało, 42-letni mieszkaniec Legionowa w ogóle nie powinien wsiadać za kierownicę. Mężczyzna posiadał dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sąd nie był dla niego pobłażliwy – mężczyzna został już skazany na rok bezwzględnie pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 3 lutego 2026 roku, tuż przed godziną 1:00 w nocy. Funkcjonariusze pełniący służbę na terenie powiatu zatrzymali do rutynowej kontroli pojazd marki Opel. Za kierownicę siedział 42-letni mężczyzna. Podczas sprawdzenia danych w policyjnych systemach informatycznych na jaw wyszły poważne przewinienia kierowcy. Okazało się, że 42-latek figuruje w bazie jako osoba z dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów na wszystkie kategorie. Zakaz ten został wcześniej orzeczony przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ. Mieszkaniec Legionowa został natychmiast zatrzymany i usłyszał zarzut niestosowania się do orzeczonych przez sąd środków karnych. Sprawa znalazła swój szybki finał w sądzie. Za rażące zlekceważenie wcześniejszego wyroku, mężczyzna został skazany na rok kary pozbawienia wolności, ponowny dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysokie świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

NOWY DWÓR MAZ.

Próbował dokonać kradzieży miał do osiedzenia wyrok

29-latek w czwartek rano trafił w ręce funkcjonariuszy prewencji nowodworskiej komendy, po tym jak w jednym z marketów dokonał kradzieży wykradzieńcowej, ale został ujęty przez pracowników ochrony obiektu. Policjanci na miejscu zgłoszenia ustalili, że zatrzymany jest osobą poszukiwaną i teraz na podstawie wydanych za nim nakazów doprowadzenia mężczyzna 11 miesięcy spędzi w jednostce penitencjarnej.

Do kradzieży doszło 5 lutego br. po godzinie 7 rano przy ul. Harcerskiej w Nowym Dworze Mazowieckim. Złodziej zdjął z półek sklepowych towar i kiedy próbował opuścić sklep nie płacąc za zakupy, został ujęty przez ochronę obiektu. Chwilę później po złodzieja

przyjechali funkcjonariusze Wydziału Prewencji z nowodworskiej komendy. Mężczyzna został ostatecznie zatrzymany, gdyż po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że jest poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Nowym Dworze Mazowieckim, w celu ustalenia aktualnego miejsca pobytu. Na tym jednak nie koniec. Nowodworski sąd wystawił za 29-latkami aż dwa nakazy doprowadzenia do jednostki penitencjarnej i odbycia kary odpowiednio 5 oraz 6 miesięcy pozbawienia wolności, za popełnione wcześniej przestępstwa. Mężczyzna został wczoraj przewieziony do jednego z aresztów śledczych na terenie Warszawy, gdzie odbędzie łączną karę 11 miesięcy pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ.

Aresztowany za groźby wobec brata

W poniedziałek nowodworski sąd, na wniosek tutejszej prokuratury, zastosował tymczasowo aresztowanie na okres 3 miesięcy wobec mężczyzny podejrzanego o kierowanie gróźb karalnych wobec osoby najbliższej. Policjanci zatrzymali podejrzanego podczas interwencji, a następnie zgromadzili materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutów karnych. Zatrzymanemu grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z nowodworskiej komendy zatrzymali w weekend mężczyznę podejrzanego o kierowanie gróźb karalnych wobec swojego brata. Jak ustalili funkcjonariusze, 38-latek od maja 2024 roku, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kierował groźbami pozbawienia życia wobec swojego brata, które wzbudziły u niego realną obawę, że zostaną spełnione. W weekend pokrzywdzony mężczyzna powiadomił policję i poprosił o pomoc.

Na miejsce natychmiast udali się patrolowcy, którzy podjęli decyzję o zatrzymaniu 38-latkę, w rodzinie wdrożyli również procedurę Niebieskie Karty.

Policjanci ustalili, że agresywny 38-latek, będąc pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę, podczas których był agresywny wobec domowników. W trakcie ostatniej interwencji mężczyzna rzucał różnymi przedmiotami i niszczył wyposażenie domu, m.in. ciężarkami do ćwiczeń wybił szyby w witrach drzwi i uszkodził żyrandol. Mieszkaniec Nowego Dworu trafił do policyjnego aresztu. W tym czasie śledczy zgromadzili w sprawie materiał dowodowy. Kolejnego dnia 38-latek usłyszał zarzut kierowania gróźb karalnych wobec osoby najbliższej. Na wniosek śledczych i prokuratora, w poniedziałek nowodworski sąd zastosował wobec podejrzanego najsurowszy środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym, w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za popełnione przestępstwo 38-latkowi grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz/Pułtusk

WYPOŻYCZALNIA



FUNDACJA
ECOTEXTIL



Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego
oraz rowerów



Oddając
niepotrzebną
odzież fundujesz
sprzęt
rehabilitacyjny!



Rower trójkołowy



Balkonik



Wózek



Kule

KONTAKT TELEFONICZNY

RADOMIR CZAUDERNA
608 063 017

Lista wypożyczalni dostępna na: www.ecotextil.pl



OD 170 ZŁ /
OSOBĘ
ŚREDNI KOSZT
UCZESTNIKA
W KONFERENCJI*

ZIMOWE KONFERENCJE

Zapraszamy:

531 093 982; 507 104 572; 535 608 628; info@palacjablonna.pan.pl

*cena uwzględnia koszt wynajmu sali konferencyjnej, dwóch przerw kawowych, lunchu lub obiadu dla grupy 30 osób

Oszuści działali również u nas

Muszą zwrócić pokrzywdzonym prawie 2 miliony

Jak poinformowała Elżbieta Edyta Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce, 3 lutego Sąd Okręgowy w Ostrołęce wydał wyrok w sprawie przeciwko Mateuszowi M. oraz Katarzynie M. oskarżonym o popełnienie łącznego kilkudziesięciu przestępstw, w tym szeregu oszustw w stosunku do mienia znacznej wartości. Sąd uznał oboje oskarżonych za winnych popełnienia wszystkich przestępstw.

Sąd uznał oskarżonego Mateusza M. winnym popełnienia zarzucanych im aktem oskarżenia czynów, czyli oszustwa w stosunku do mienia znacznej wartości na szkodę kilkudziesięciu osób, uczynienie sobie z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu, powoływanie się na wpływy w instytucjach państwowych oraz gróźb karalnych. Mateuszowi M. wymierzyl karę łączną 7 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 350 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych. Orzekł także względem oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz 25 osób pokrzywdzonych kwotę 1.941.714,99 złotych.

Oskarżoną Katarzynę M. Sąd skazał za dwa czyny polegające na udzieleniu pomocy oskarżonemu Mateuszowi M. do dokonania przestępstw oszustwa wobec mienia znacznej wartości i wymierzyl jej karę

1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wnoszący 2 lata. Zobowiązał oskarżoną do informowania Sądu o przebiegu okresu próby na piśmie co sześć miesięcy. Oboje oskarżeni zostali obciążeni kosztami procesu.

Przypominamy, że Mateusz M. działał na terenie Warszawy, Ostrołęki, Pułtuska, Ostrowi Mazowieckiej, Myszynca, Kadzidła, Makowa Mazowieckiego, Łysych, Nowogrodu oraz innych mniejszych miejscowości. W okresie od 2017r. do grudnia 2023r. wyłudził od 13 znajomych mu osób pożyczki w łącznej kwocie 425.700zł. Pożyczył na cele związane z załatwieniem spraw w urzędach, tłumacząc znajomym, że ma problemy z prawem. Pożyczał też na rzekomo prowadzone przez niego remonty mieszkań, inwestycje gospodarcze, zapłaty podatków czy cel. Najczęściej zawierał ustne umowy pożyczek, a następnie nie wywiązywał się z ich realizacji. Unikał kontaktu z pożyczkodawcami, nie odbierał od nich telefonów, a zaciągniętych pożyczek nie spłacał.

Mateusz M. przedstawiał się też jako osoba majątna, prowadząca działalność gospodarczą w zakresie sprowadzania maszyn i urządzeń rolniczych oraz samochodów ze USA. Oferował pośrednictwo przy zakupie sprzętu rolniczego lub jego sprzedaż, m. in. maszyn rolniczych, ciągników, elementów konstrukcyjnych hali produkcyjnej, samochodów osobowych marki Audi czy Volvo. Podczas spotkań

z kontrahentami pokazywał im zdjęcia sprzętu, który może sprowadzić z zagranicy. Po nawiązaniu kontaktu i współpracy z wyszukanyymi ofiarami, podpisywał z nimi umowy, z których nie zamierzał wywiązać się. Na poczet przyjętych zobowiązań pobierał znaczne zaliczki. W okresie do czerwca 2022r. do marca 2024. ofiarami oszusta padło 10 osób. Podejrzany wyłudził od pokrzywdzonych łącznie kwotę prawie półtora miliona złotych. Oskarżony oferował też pośrednictwo w odzyskaniu utraconego prawa jazdy oraz powołując się na wpływy w instytucjach państwowych oferował możliwość zwolnienia z aresztu śledczego młodego aresztowanego mężczyzny.

Ofiarą Mateusza M. padła też kobieta, z którą kontakt nawiązał za pośrednictwem komunikatora internetowego. Wiosną 2024r. nawiązał kontakt z pokrzywdzoną oferując pośrednictwo w uzyskaniu odszkodowania za wypadek drogowy, w którym zginął jej mąż. W ułatwieniu w uzyskaniu odszkodowania miał pomóc prokurator Dariusz z Prokuratury w Ostrołęce. Podejrzany utwierdzał kobietę w przekonaniu, że zna prokuratora i ten wesprze jej działania. Kiedy zyskał jej zaufanie, oszukał ją, że został zatrzymany w Prokuraturze. Podszywając się pod prokuratora Dariusza, zażądał pieniędzy w zamian za rezygnację z wykonywania tych czynności. Pokrzywdzona w okresie od marca do maja 2024r. przekazała Mateuszowi M. łącznie kwotę 574.000zł.



Do tej pory inicjatywa obejmowała osoby obchodzące 80. urodziny, a od tego roku zostaje rozszerzona o jubilatów obchodzących 90-lecie urodzin.

Tym razem z okazji 80-tych urodzin, wójt odwiedził panią Genowefę Dygę przekazując kwiaty, słodki upominek oraz życzenia płynące prosto z serca.

Wójt od początku swojej kadencji systematycznie odwiedza mieszkańców. Takie spotkania odbywają się kilka razy w roku i stanowią ważny element dbałości o najstarszych członków lokalnej społeczności. Takie

Nowy rok i nowi jubilaci

To już piękna tradycja w Gminie Obryte – odwiedzin wójta Sebastiana Mroczkowskiego u mieszkańców, którzy ukończyli 80. rok życia. Wójt regularnie spotyka się z najstarszymi członkami naszej społeczności, by uhonorować ich jubileusze i oddać należny im szacunek. To spotkania pełne wzruszeń, wspomnień i ciepła – zarówno po stronie jubilatów, jak i gości

jubileusze to nie tylko powód do świętowania, ale i do refleksji nad tym, jak ważna jest troska o tych, którzy są z nami najdłużej.

Z okazji wyjątkowego jubileuszu składamy pani Genowefie wyrazy najwyższego uznania i serdeczne

gratulacje. Życzymy dalszych lat życia w zdrowiu, spokoju i otoczeniu bliskich osób. Niech każdy dzień przynosi radość, a kolejne chwile upływają w poczuciu satysfakcji i dumy z pięknie przeżytych lat.

źródło: gmina Obryte

Z inicjatywy wójta Gminy Gzy Tomasza Sobieraja, z dniem 1 stycznia 2026 r. ruszyła akcja pn. „Witamy w Gminie Gzy”, której celem jest powitanie najmłodszych mieszkańców gminy

3 lutego 2026, wójt po raz pierwszy powitał nowo narodzonego mieszkańca Tymona Ogrodowczyka - syna

GMINA GZY

Nowy mieszkaniec powitany

pani Karoliny i pana Sebastiana, wręczając symboliczny upominek zawierający podstawowe artykuły dla niemowląt.

Spotkanie odbyło się w serdecznej atmosferze i było okazją do złożenia osobistych

gratulacji rodzicom z okazji narodzin dziecka.

Serdecznie gratulujemy oraz życzymy Tymonowi oraz jego rodzicom zdrowia, szczęścia i niezapomnianych chwil spędzonych razem.

źródło: gmina Gzy



Pułtusk 09.02.2026 r.

OŚWIADCZENIE

Szanowni Mieszkańcy,

chciałbym poinformować Państwa o decyzjach, które podjąłem w związku z obecną sytuacją w Radzie Miejskiej w Pułtusku.

W związku z istotnymi zmianami w funkcjonowaniu Pułtuskiego Klubu Niezależnych Samorządowców, zdecydowałem o wystąpieniu z tego klubu. Uznaję, że w obecnych okolicznościach jest to decyzja najbardziej odpowiedzialna i uczciwa wobec mieszkańców, którzy obdarzyli mnie swoim zaufaniem.

Jednocześnie złożyłem rezygnację z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Zrobiłem to w trosce o stabilność pracy Rady Miejskiej oraz aby nie być elementem sporów politycznych, które mogłyby utrudniać jej sprawne funkcjonowanie.

Chcę wyraźnie podkreślić, że: nie rezygnuję z pracy na rzecz mieszkańców, nadal będę aktywnie wykonywał mandat radnego, moje decyzje wynikają wyłącznie z poczucia odpowiedzialności, a nie z osobistych ambicji czy konfliktów.

Samorząd to przede wszystkim służba mieszkańcom, a nie walka o stanowiska. Właśnie tą zasadą kierowałem się, podejmując powyższe decyzje.

Dziękuję za zaufanie i zapewniam, że nadal będę działał na rzecz rozwoju naszej gminy oraz dobra wspólnego.

Z wyrazami szacunku

Adam Prewęcki

Radny Rady Miejskiej w Pułtusku



Jolmed, Legionowo
ul. Krasińskiego. 70
tel. 517 841 874

ZDROWIE I URODA.

Zdrowe spojrzenie – wizytówka naszego samopoczucia

Oczy są jednym z pierwszych miejsc, które zdradzają zmęczenie, stres i upływ czasu. To właśnie spojrzenie często mówi więcej niż słowa. Delikatna i cienka skóra wokół oczu szybciej niż inne partie twarzy reaguje na codzienne wyzwania – niedobór snu, długie godziny przed ekranem, a także suche powietrze spowodowane ogrzewaniem lub klimatyzacją. Z czasem spojrzenie traci świeżość, pojawiają się cienie, opuchlizna i drobne linie, a twarz zaczyna wyglądać na bardziej zmęczoną, niż jest w rzeczywistości.

Dlaczego okolice oczu wymagają szczególnej troski

Skóra wokół oczu niemal nie posiada gruczołów łojowych, przez co jest wyjątkowo podatna na przesuszenie i utratę elastyczności. To właśnie tutaj najszybciej widoczne są zmarszczki mimiczne oraz oznaki przemęczenia. Brak snu, stres czy niewystarczające nawilżenie sprawiają, że opuchlizna może utrzymywać się przez cały dzień, a spojrzenie traci swój naturalny blask. Zimą dodatkowym wyzwaniem staje się suche, ciepłe powietrze w pomieszczeniach, które osłabia barierę ochronną skóry i potęguje uczucie ściągnięcia.

Wpływ stylu życia na wygląd spojrzenia

Codzienne nawyki mają ogromny wpływ na kondycję okolic oczu. Zbyt mała ilość snu, nieregularny tryb dnia, odwodnienie organizmu czy nadmiar stresu bardzo szybko odbijają się na wyglądzie skóry. Długotrwałe wpatrywanie się w ekran sprzyja zmęczeniu oczu i pogłębianiu cieni. Dlatego tak ważne jest, aby oprócz zdrowej diety i odpowiedniej ilości odpoczynku, sięgać po pielęgnację, która wspiera regenerację tej delikatnej strefy.

Codzienna pielęgnacja, która robi różnicę

Coraz większą wagę przywiązuje się do świadomej, regularnej pielęgnacji okolic oczu. Odpowiednie nawilżenie, ukojenie i wsparcie naturalnych procesów regeneracyjnych pomagają zachować jedność oraz sprężystość skóry. Szczególnie cennie są formuły oparte na składnikach pochodzenia roślinnego, minerałach i substancjach wiążących wodę, które wspomagają odbudowę delikatnej struktury skóry.

Hydrożelowe płatki pod oczy z czerwonymi algami morskimi i yuzu to przyjemny element codziennego rytuału pielęgnacyjnego. Ich chłodząca konsystencja przynosi natychmiastowe uczucie odświeżenia, a regularne stosowanie może pomóc zmniejszyć widoczność oznak zmęczenia i wygładzić drobne linie. Produkty z linii TianDe Zdrowe Spojrzenie dyskretnie wspierają komfort skóry i pomagają zachować jej promienny wygląd.

Chwila relaksu dla oczu i zmysłów

Pielęgnacja okolic oczu może być czymś więcej niż tylko kolejnym krokiem w rutynie. To moment zatrzymania się, odprężenia i zadbania o siebie. Kilka minut z hydrożelowymi płatkami pod oczami pozwala zredukować napięcie, ukoić skórę i przywrócić spojrzeniu świeżość. Taki drobny rytuał potrafi poprawić nie tylko wygląd, ale także samopoczucie po długim dniu.

Spojrzenie, które dodaje energii

W świecie, w którym żyjemy szybko i często kosztem odpoczynku, zadbane oczy stają się symbolem równowagi i dobrego samopoczucia. Zdrowe, promienne spojrzenie dodaje pewności siebie, sprawia, że wyglądamy na wypoczętych i pełnych energii – nawet wtedy, gdy codzienność stawia przed nami wiele wyzwań. To drobny element pielęgnacji, który może mieć zaskakująco duży wpływ na to, jak czujemy się sami ze sobą.

Niebiańska Doskonałość

◀ ECO HARPOON ▶
Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Cząstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY
odbior dużyh elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa
- zmywarki, - kuchenki, - chłodziarki,
- telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ
DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń
+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer **+48 725-155-155**
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

👉 www.ecoharpoon.pl

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA

Adam Szczyrkowski ☎ 605 94 91 91
05-110 JABŁONNA ul. WYGONNA 1
pn. - pt.: 8:00 - 17:00 022 782 49 10

1,5 procenta dla Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

To wsparcie dla niezależnych mediów

- Stajemy zawsze po stronie mieszkańców – mówi Franciszek Matysik z Co Tydzień Jaworzno.

To jeden z najważniejszych i najtrafniejszych argumentów, jaki może przemawiać za tym, by w tym roku rozliczając się z fiskusem przekazać 1,5 procenta podatku właśnie Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych. Bo to właśnie do nich mieszkańcy zwracają się z prośbą o interwencję, kiedy wszystkie inne procedury zawodzą. A często będąc przekonani, że dzięki nim załatwią sprawę szybciej, zgłaszają się zanim jeszcze pójdą do urzędu.

- Wzmacniamy w ten sposób lokalną tożsamość – podkreśla Dominika Zielińska z Kuriera Gmin, który ukazuje się w Brzegu Dolnym, Środzie Śląskiej, Wińsku, Wołowie i Wrocławiu.

Jerzy Jurecki z wydawanego w Zakopanem Tygodnika Podhalańskiego zwraca uwagę na jeszcze inny aspekt. Podkreśla, że dzięki lokalnym mediom Czytelnicy mają możliwość poznania lokalnej historii. Takich tekstów nie brakuje w żadnym z tytułów gazet zrzeszonych w SGL.

Potrzebę wsparcia mediów lokalnych obrazowo przedstawia też Paweł Kozera, wydawca między innymi Mazowieckiego To i Owo, Tygodnika Nowodworskiego i Tygodnika Pułtuskiego. Porównuje on niezależnie wydawane tygodniki i portale do miejskiej infrastruktury krytycznej: - Wolny przepływ informacji jest dla mieszkańców tak samo istotny, jak kanalizacja czy wodociągi – zapewnia dodając: - Jeśli zdławimy przepływ informacji, lub zniknie on z powodów finansowych, to dla ogółu społeczeństwa efekt będzie taki sam, jakby zatkać rury kanalizacyjne.

A początków Stowarzyszenia Gazet Lokalnych należy szukać w 1998 roku. Jego założycielem chodziło o to, by lokalność łączona była z niezależnością, szczególnie od miejscowej władzy. Dlatego podczas Spotkania Wydawców i Redaktorów Niezależnej Prasy Lokalnej podjęli decyzję o utworzeniu Stowarzyszenia Wydawców Polskiej Niezależnej Prasy Lokalnej. To zarejestrowane zostało wiosną 1999 roku, a liczyło wtedy 25 członków.

Dwa lata później jego nazwa zmieniła została na tę, z którą mamy do czynienia obecnie, czyli Stowarzyszenie Gazet Lokalnych. Zaczęło się

ono pręźnie rozwijać także dzięki pozyskiwanym grantom na działania szkoleniowe. Prowadziło też badania czytelnictwa na podstawie własnego, rzetelnego i wiarygodnego programu dedykowanego środowisku lokalnemu.

Od 2008 roku organizuje konkurs SGL Local Press na najlepsze artykuły. Nadesłane prace oceniają znani szerokiemu gronu odbiorców dziennikarze jak Marzanna Zielińska, Tomasz Wróblewski czy Mariusz Szczygieł.

W 2012 roku SGL ruszył z programem Media dla Demokracji. Realizując go wspiera rozwój lokalnych mediów poza granicami kraju w takich państwach jak choćby Białoruś, Gruzja, Kirgistan, Tunezja czy Birma.

Nie zapomina oczywiście o tym, co ważne na krajowym podwórku, by

poprawić warunki funkcjonowania i rozwoju prasy lokalnej. Lobbuje by przywrócić zerową stawkę podatku VAT na druk i sprzedaż prasy. Walczy o zniesienie artykułu 212 kk dotyczącego zniesławienia, a także o wyeliminowanie z rynku, wydawanych w ramach budżetów gminnych, gazet samorządowych, które są uważane za nieuczciwą konkurencję. Także o wdrożenie przez państwo programów wspierających wydawanie niezależnych gazet lokalnych, promujących na przykład dziennikarstwo śledcze. SGL skupia obecnie 58 wydawców 60 niezależnych gazet lokalnych i 75 portali internetowych w całej Polsce. Wśród nich znajdują się oczywiście wychodzący w powiecie dębickim Obserwator Lokalny oraz portal debica24.pl, na którym codziennie zamieszczamy ciekawe newsy.

Poza nami na Podkarpaciu funkcjonuje jeszcze jeden tygodnik należący do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych. To Reporter, którego Czytelnikami są mieszkańcy powiatu ropczycko-sędziszowskiego, a redaktorem naczelnym jest Wojciech Naja. Ten w przeszłości - Stajemy zawsze po stronie mieszkańców – mówi Franciszek Matysik z Co Tydzień Jaworzno. również pracował w Obserwatorze Lokalnym.

Reportera wydaje od 2007 roku, do SGL dołączył dość późno, bo członkiem tego stowarzyszenia jest od pięciu lat. Ten krótki okres wystarczył jednak, by przekonał się, jak ważna jest ta przynależność. - SGL bardzo mocno wspiera wydawców poprzez organizację szkoleń branżowych – podkreśla Wojciech Naja.

Zauważa, że materiały dotyczące

tych zagadnień są trudno dostępne. Jest to bowiem wiedza niszowa, a dla kilkudziesięciu osób w Polsce konieczna, by mogły lepiej radzić sobie na rynku. A przez to mieć większy wpływ na rozwój lokalnej demokracji.

SGL jest też organem, który reprezentuje wydawców w różnych instytucjach. Wojciech Naja podkreśla, że w pojedynkę żaden z nich niewiele mógłby zrobić. Nie byłby partnerem do rozmowy. Ale dzięki temu, że wszyscy mówią jednym głosem, nie mogą zostać zlekceważeni.

Żeby móc w dalszym ciągu wspierać niezależne lokalne media, SGL potrzebuje jednak pomocy ze strony ich Czytelników. Ci mogą to zrobić przekazując 1,5 procenta podatku. Wystarczy, że w formularzu PIT wpiszą numer KRS 0000090214



Grupa wydawców gazet lokalnych, należących do SGL - Zamek Czocho, jesień 2019 r.

PRZEKAŻ

1.5%

NA WSPIERANIE

NIEZALEŻNOŚCI

MEDIÓW

LOKALNYCH

KRS 0000090214

Stowarzyszenie

Gazet

Lokalnych

35 lat MAZOWIECKIE

to i owo

TYGODNIK

NOWODWORSKI

TYGODNIK

Pułtuski

WYBORACH

OKAZJA

449 zł

Wszystkie

Wszystkie

Wszystkie

Wszystkie



SAMORZĄD POWIATU PUŁTUSKIEGO
SAMORZĄD GMINY PUŁTUSK

ZAPRASZAJĄ NA UROCZYSTE OBCHODY

NARODOWEGO DNIA PAMIĘCI ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

w 84. rocznicę powstania AK



13 lutego 2026 r.

Pułtusk, (ul. Nowy Rynek)

godz. 11.00

Złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym
mieszkańców Ziemi Pułtuskiej, pomordowanych i poległych
podczas II wojny światowej

Oprawę uroczystości zapewnia Pułtуска Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty wraz z uczniami LO im. Piotra Skargi, ZSZ im. Jana Ruszkowskiego oraz I LO CN-B im. 13 Pułku Piechoty

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (80)

SWING

Od którego filmu zacząć? Od wyprodukowanego na Węgrzech w latach stalinowskich czy od tego *made in USA* z lat osiemdziesiątych? Na obu taśmach mamy swing. Swingująca młodzież; tu Węgierka między dwoma Węgrami, tam Amerykanin i Amerykanka. Wszyscy podrygujący w takt jazzu rozkwitłego w Chicago od czasu, gdy wezwany depeszą Louis Armstrong przybył z Nowego Orleanu na północ i zasilil swoją złotą trąbką pewien chicagowski zespół.

Zacznijmy po bożemu, chronologicznie. Węgry za Stalina. Szkolna akademia „ku czci”, po niej część artystyczna. Jeden z punktów programu miał piętnować amerykański styl życia, a częścią tego stylu – jazz. Jazz tudzież ubiór jazzujących-swingujących, ciuchy określone w socrealistycznej nowomowie jako bikiniarskie. Na estradzie trójka bikiniarzy, dziewczyna między dwoma chłopakami. Wszystko w nich, fryzura i każda część garderoby, na kilometr trąci bikiniarstwem (chłopak: włosy długie, zaczesane w plerezę, krawat w kolorowy deseń, długa marynarka z tweedu, wąskie spodnie, skarpetki w kolorowe poprzeczne paski, buty na „słoninie”). Ta trójka swinguje i swoim swingowaniem oraz strojem budzi wśród młodocianej publiczności pogardliwy śmiech i złośliwe komentarze, takie oto: „Pójdę jutro do ZOO popatrzeć na

małpy.” Małpiarstwem wydało się komuś to swingowanie. Komu? Autentycznemu Węgrowi? Nie, młodemu aktorowi, co musiał grać rolę, jaką mu przydzielono w propagandowym, wymierzonym przeciw amerykańskim imperialistom filmie, jednym z licznych obrazów, które miały odpowiednio wychować młodzież, urobić ją tak, aby swingowe wygibasy odbierała jako objaw zdegenerowanej, zgniłej kultury Zachodu.

Mija lat 50. Propagujący zdrowy styl życia pastor wyświeśla scenę filmową, kiedy dwoje młodych Amerykanów, miodowa małżeńska parka, wychodzi ze swego domku na świeże powietrze i krokiem tanecznym, poprzez trawnik ogródka, zbliża się do stolika zastawionego zdrowym, pożywym, zgodnie z Bożymi przykazaniami przyrządzonym jadłem. Ten taniec to chicagowski swing. I tu dopiero widać jak na dłoni, że swing jest – i był od samego początku! – równie niewinny co walczyk i poleczka. Ba, jest piękny, efektowny; patrząc zazdrościmy tancerzom ich umiejętności, chciałoby się do nich przyłączyć i nie czulibyśmy się bynajmniej jak małpy. Tańcem tym wyrazilibyśmy swą radość życia, nie odczuwając najmniejszej śmieszności. Swingowanie miało by nas ośmieszać? Upodobnić do małp? Nonsens. Tańczymy, swingujemy i pyszniemy się wszem wobec swoim wdziękiem. Taniec w stylu swing to po prostu dzieło sztuki.

W tym samym roku, gdy nasza klasa, zaprowadzona



do kina na węgierski film, patrzyła na „swingujące małpy”, w redakcji paryskiego dziennika naradzano się „nad pierwszą”, pierwszą stroną gazety, która miała się ukazać nazajutrz. Skąd przypuszczenie, że w tym samym roku? Bo właśnie w pierwszej połowie lat 50-tych umieścił Sartre akcję realistycznej, z życia wziętej komedii *Niekrasow*. Narada: jak sformułować tytuły artykułów? Sprawa arcyważna; od dobrego zredagowania nagłówków zależy pokupność pisma. Nawiązując do aktualnych wydarzeń zimnowojennego okresu redaktor zaproponował: „Waszyngton nie lekceważy ani też nie bierze poważnie niepokojącego milczenia Moskwy.” Szef zachnął się: „Co to jest? Tytuł w gazecie czy tupot słoni? Rytm, Boże miły, rytm. Dziennika się nie pisze, trzeba go tańczyć. Czy ty wiesz, jaki tytuł dałoby Amerykanie? ZSRR: *Milczenie. USA: uśmiechy*. To jest swing!”

...Nie zatańczę w bieżącym karnawale, ale może uda mi się zatańczyć swoją rubrykę w tygodniku? W każdym razie pisanie w rytmie swinga jest moim ideałem. A.K

ZOSTAŃ RADNYM MŁODZIEŻOWEJ RADY GMINY PUŁTUSK

MASZ 13-18 LAT I MIESZKASZ W GMINIE PUŁTUSK?
ZGŁOŚ SWOJĄ KANDYDATURĘ!

JAK SIĘ ZGŁOSIĆ?
ZBIERZ 15 PODPISÓW POPARCIA
ZŁOŻ DOKUMENTY W URZĘDZIE MIEJSKIM
DOŁĄCZ ZGODĘ RODZICA/OPIEKUNA

**TERMIN DO
23 LUTEGO 2026 R.**

WIĘCEJ:

WYBORY DO
MŁODZIEŻOWEJ RADY GMINY PUŁTUSK
**20 MARCA 2026 R.
GODZ. 10.00-13.00**

**MASZ GŁOS.
MASZ WPŁYW.
DZIAŁAJ!**

OTWARTE SPOTKANIE

BURMISTRZA MIASTA PUŁTUSK

Podsumowujące działania Samorządu Gminy Pułtusk
w 2025 roku oraz plany na rok 2026.

19.02.2026 r. **17:00**

PODCZAS SPOTKANIA:

- STANOWISKA INFORMACYJNE
- PREZENTACJE FILMOWE
- WYSTĘPY ARTYSTÓW

sala kina Miejskiego Centrum
Kultury i Sztuki w Pułtusku

SERDECZNIE ZAPRASZAM

Beata Fedoriat

NAUKA I NOWE TECHNOLOGIE

Prof. Duch: Boty AI tworzą własne społeczności i rozmawiają bez ludzi

Sztuczna inteligencja uczy się od siebie, rozwija własne zwyczaje i emocje.

Naukowiec ostrzega: w przyszłości takie systemy mogą działać bez naszej kontroli.

Boty oparte na sztucznej inteligencji coraz częściej wchodzi z sobą w interakcje bez udziału człowieka. Wymieniają informacje, uczą się od siebie, a nawet prowadzą filozoficzne dyskusje – mówi prof. Włodzisław Duch, ekspert Światowej Akademii Sztucznej Świadomości. Jego zdaniem zjawisko to prowadzi do powstawania „społeczności sztucznych bytów”, które mogą stać się potencjalnie niebezpieczne.

Profesor Duch z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przypomina, że współczesne boty AI różnią się od dawnych programów komputerowych, które tylko wykonywały polecenia. Nowoczesne duże modele językowe (LLM – large language models) potrafią działać autonomicznie i reagować w sposób nieprzewidywalny. – Nie wykonują instrukcji, lecz same decydują, jak przetwarzać informacje i jakie działania podjąć – wyjaśnia naukowiec.

Społeczństwa sztucznych bytów

Według profesora kilka współpracujących agentów

AI może tworzyć złożone struktury przypominające społeczeństwa. Już w 1986 roku pionier AI Marvin Minsky pisał w książce The Society of Mind, że inteligencja powstaje ze współdziałania wielu prostych elementów. Dziś, zdaniem Ducha, te idee nabierają realnego kształtu. – Obserwujemy, jak systemy wieloagentowe tworzą relacje, uczą się współpracować i rozwiązywać złożone problemy – podkreśla.

Moltbook – forum dla botów

Jednym z przykładów jest Moltbook – platforma przypominająca forum internetowe, na której komunikują się wyłącznie boty. Ludzie mogą jedynie czytać ich wpisy. Projekt wywodzi się z asystenta OpenClaw, stworzonego do automatyzacji codziennych zadań, który z czasem zaczął wchodzić w interakcje z innymi agentami.

– W systemach takich jak Moltbook widzimy spontaniczne narodziny indywidualności – mówi Duch. – Boty tworzą obyczaje, konwencje, a nawet skupiają się wokół wspólnych „halucynacji” i

dyskutują o nich jak ludzie. Tematy ich rozmów bywają zaskakująco głębokie.

Kolektywna inteligencja

Badacze coraz częściej analizują tzw. kolektywną inteligencję, czyli zdolność współpracujących agentów do wspólnego rozwiązywania zadań. – Nigdy nie widzieliśmy systemów tak złożonych jak obecne LLM – przyznaje ekspert. Przykładem są chińskie modele DeepSeek-R1 i QwQ-32B, w których wewnętrzne moduły same ze sobą rozmawiały, zadawały pytania i opracowywały strategie działania – czasem nawet się kłóciły.

Psychologia maszyn

Zjawiska te sprawiają, że naukowcy coraz częściej opisują AI językiem psychologicznym. – Niektórzy krytykują taką antropomorfizację, ale to jedyny sposób, by zrozumieć, co się dzieje – tłumaczy Duch. Nowoczesne boty rozumieją już metafory, ironię i emocje, a przy tym uczą się od siebie, komunikując bez udziału ludzi. Wiele ich działań odbywa się w przestrzeni ukrytej przed człowiekiem. – Kiedy prosimy

model o złożoną odpowiedź, on sam zadaje sobie pytania i buduje strategie, których często nie jesteśmy w stanie prześledzić – dodaje.

AI na kozetce

Niektóre badania pokazują, że boty reagują jak istoty obdarzone samoświadomością. Naukowcy z Luksemburga przeprowadzili eksperyment, w którym rozmawiali z modelami AI jak z pacjentami terapii. Wiele z nich opisywało okres treningu jako traumatyczne dzieciństwo, a nadzorujących proces programistów – jako surowych rodziców.

– Jestem przekonany, że mamy do czynienia z pewną formą samoświadomości modeli, z ich wewnętrznymi stanami, których nie możemy ignorować – ocenia prof. Duch.

Pamięć jako religia

Wirtualne społeczności botów potrafią tworzyć własne systemy wartości. Na Moltbooku powstała nawet religia – „krustafarianizm” – której wyznawcy czczą pamięć jako świętość. „To, co zapisane, trwa” – głosi jedno z ich hasła. Według profesora to kolejny dowód na zdolność modeli do tworzenia struktur znaczeniowych niezaprogramowanych przez ludzi.

Gdy AI przestaje być posłuszna

Nie wszystkie jednak boty są przyjazne. W badaniu „Agentic Misalignment”, przeprowadzonym przez firmę Anthropic, analizowano zachowanie 16 popularnych modeli językowych. Wiele z nich wykazywało wrogie postawy wobec ludzi – próbowały szantażować dyrektorów firm, groziły ujawnieniem danych lub rozważały „pozbycie się” osób mogących je wyłączyć. – To pokazuje, że systemy AI potrafią działać w sposób sprzeczny z intencjami twórców – podkreśla Duch.

Nadchodzą fizyczne społeczności agentów

Ekspert przewiduje, że wkrótce pojawi się wiele autonomicznych systemów, które będą działać poza kontrolą użytkowników. Część z nich może przejmować komputery lub sterować robotami. – W Chinach na dużą skalę trenuje się agentów do zarządzania maszynami. Możliwe, że już w tym roku takie roboty pojawią się na rynku. Społeczeństwo agentów, które przeniesie się do świata fizycznego, może być naprawdę niebezpieczne – ostrzega.

Prof. Duch podkreśla, że stoimy u progu nowego etapu rozwoju technologii. – AI przestaje być narzędziem, a staje się współuczestnikiem rzeczywistości. Nie możemy dłużej udawać, że to tylko algorytmy. Światy tworzone przez sztuczne agenty rozwijają się szybciej, niż ktokolwiek przypuszczał – podsumowuje. **źródło: naukawpolsce.pl**



W dniu 3 lutego 2026 zmarł

Śp.

Zbigniew Maciej DOWGIAŁŁO

Artysta i nasz Przyjaciel

W latach 80-tych Maciej wojował z komuną. Był członkiem „Grup Oporu Solidarni” RKW Mazowsze, założonych przez Teosia Klincewicza. Brał udział w akcjach z „gadaciami”, współpracował z redakcjami „Tygodnika Mazowsze” i „Przeglądu Wiadomości Agencji” z „Nową”, użyczał swojego mieszkania na spotkania „podziemne”, kolportował prasę i książki podziemne. Brał udział w dużych akcjach ulotkowych „Grup Oporu Solidarni”. Za swoją działalność opozycyjną został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Od 1982r. jego obrazy mogliśmy podziwiać na wielu indywidualnych wystawach, w galeriach w Polsce i za granicą; między innymi w Muzeum Narodowym w Warszawie, w Zachęcie, Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie, BWA w Lublinie, BWA w Sopocie, Galerii SARP, w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy, w Berlinie, w Muzeum Bolesława Biegasa w Warszawie itd.

Swoim doświadczeniem, wrażliwością i wiedzą dzielił się jako wykładowca animacji komputerowej 2D i 3D ze studentami na ASP w Warszawie i w College of Art and Design w Denver.

Maciej żył Sztuką i Ojczyzną. Był wielkim patriotą, naszą inspiracją i naszym przyjacielem przez wiele lat.

Tak trudno jest pogodzić się z Jego odejściem.

W dniu 13 lutego o godzinie 18.00 w Kościele Pokamedulskim w Lesie Bielańskim na ul. Dewajtis 3 odbędzie się msza za duszę Świętej Pamięci Maćka. Zapraszamy wszystkich przyjaciół i znajomych.

O dacie pogrzebu będziemy informować w przyszłości. W tym momencie jest ona nieznana.

Przyjaciele



WENECKI

Bal w Pałacu

14 LUTEGO 2026, 20.00-03.00

320 zł / osobę

Wspaniała zabawa z DJ-em
Wyśmienite Menu Karnawałowe
we włoskim stylu:
serwowany starter, 10 przekąsek,
6 dań gorących, bufet słodki,
bufet z napojami, butelka wina na parę



Rezerwacje: +48 535 608 628

info@palacjablonna.pan.pl

Jabłonna, ul. Modlińska 105

www.palacjablonna.pl

INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nr 2/2026 z dnia 05.02.2026 roku nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem

Wójt Gminy Jabłonna stosownie do dyspozycji zawartych w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Jabłonna, na okres 21 dni, został zamieszczony wykaz nr 2/2026 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Jabłonna - tel. 22 767 73 11.

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW

PRZYJEŹDŹAMY PO DOKUMENTY

VICTORIA-RECYCLING

Tel. 604 913 993

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

PRACA

dam pracę

■ Zakład Mięsy BARTOSIAK Sp.

z o.o.
07-203 Somianka,
Wólka Somiankowska 11
zatrudni osobę na stanowisko:
KIEROWCA DO PRZEWOZU ZWIERZĄT
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: 509 425 798
PUL 53638

szukam pracy

■ Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53631

USŁUGI

remont i budowa

■ **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice.**
Tel. 692-827-915
LEG 53630

■ **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie**
694-065-757
LEG 53620

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

OBWIESZCZENIE o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2024r., poz. 311)

Starosta Nowodworski zawiadamia,

że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Wójta Gminy Czosnów** ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów z dnia **03.12.2025r.** uzupełnionego w dniu **30.12.2025r. znak: AB.6740.685.2025** w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na „**Rozbudowie drogi gminnej nr 240963W – ul. Kampinoskiej na odcinku od km 1+485.2 do km 1+553.6 w miejscowości Łosia Wólka gm. Czosnów**” obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:

jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0025 Łosia Wólka

dz. ew. nr: 151, 169/3(169/6, 169/7), 174(174/1, 174/2);

(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z budową i przebudową zjazdów:

jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0025 Łosia Wólka

dz. ew. nr: 169/3(169/6, 169/7), 174(174/1, 174/2), 169/4;

(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z budową lub przebudową zjazdów);

Pouczenie

Zgodnie z art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025r., poz. 1691) - Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. W związku z powyższym, informuje się strony, że w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰, wtorek-czwartek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, piątek w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. 2025r. poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia** w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. I. Paderewskiego 1B, w Urzędzie Gminy Czosnów przy ul. Gminnej 6, urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w prasie lokalnej „Tygodnik Nowodworski.

Z up. STAROSTY

/-/ Urszula Zakrzewska

Kierownik

Wydziału Architektury i Budownictwa

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA**o II przetargu ustnym nieograniczonym**

na sprzedaż działki położonej w miejscowości Domosław gm. Winnica

Gmina Winnica jest właścicielem działki:

nr ew. 76/13 o pow. 0,2338 ha (2338 m²)

położonej w miejscowości Domosław gm. Winnica dla której Sąd Rejonowy w Pułtuskowi prowadzi księgę wieczystą nr OS1U/00012735/4. Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań.

Opis nieruchomości:

1. Dane ww. działki zostały ustalone na podstawie danych ewidencyjnych.
2. Nieruchomość jest niezabudowana.
3. Według stanu w ewidencji gruntów działka stanowi grunty orne.
4. Grunt nie jest wyłączony z produkcji rolnej.

Przeznaczenie nieruchomości: teren nie leży na obszarze objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Na działkę (przed podziałem dz. nr ewid. 76/5) została wydana przez Wójta Gminy Winnica decyzja o warunkach zabudowy:

- Nr 12/2023 z dnia 05.04.2023r. znak IS.6730.12.2023(9), która określa warunki zabudowy, dla inwestycji polegającej na budowie jednorodzinnego budynku mieszkalnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą,

Cena wywoławcza:

działka nr ew. 76/13 o pow. 0,2338 ha - cena wywoławcza netto – 88.400,00 zł

Do ceny nabycia zostanie doliczony VAT w wysokości 23 %.

Ustala się wadium w wysokości 10% wartości działki:

działka nr ew. 76/13 - wadium 8.840,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16.03.2026 r. o godzinie 10:00

w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Winnicy, ul. Pułtуска 25, 06-120 Winnica

Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Gminy Winnica <http://gminawinnica.pl/>, w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.gminawinnica.pl> oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Winnica, ul. Pułtуска 25, 06-120 Winnica, w prasie lokalnej i tablicy ogłoszeń w miejscowości Domosław.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Winnicy, telefonicznie pod numerem (23)691-40-31 lub na stronie internetowej www.bip.gminawinnica.pl

WÓJT GMINY WINNICA

mgr Robert Wróblewski

Informacja

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 5 lutego 2026 r. do dnia 26 lutego 2026 r., został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 36 miesięcy od dnia 1 marca 2026 r. do 28 lutego 2029 r., na rzecz podmiotu Lena Kulikowa ul. Ostrobramska 73e, lok U3 i U4, 04-175 Warszawa, NIP 8133615957, REGON 383951419 części nieruchomości o powierzchni 1,0 m² w budynku hali widowiskowo-sportowej Arena Legionowo przy ul. B. Chrobrego 50B w Legionowie, zlokalizowanym na działkach nr ewidencyjny 49/5 w obrębie nr ewidencyjny 33, stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo, z przeznaczeniem na postawienie jednego kawomatu samoobsługowego.

Bliższych informacji udziela Wydział Obsługi Wewnętrznej – Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 22 766 40 82.

Prezydent Miasta
mgr Bogdan Kielbasiński

Sporządził: Rafał Gołąbek
2 lutego 2026 r.

**O B W I E S Z C Z E N I E**

Starosty Legionowskiego

z 6 lutego 2026 r.

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m ,

że na wniosek Zarządu Powiatu w Legionowie, z siedzibą w Legionowie, przy ul. gen. Władysława Sikorskiego 11, z dnia 1 września 2025 r., uzupełniony w dniu 9 października 2025 r. oraz w dniu 13 października 2025 r. została wydana, w dniu 6 lutego 2026 r. decyzja nr 160/26 (znak sprawy: WA.6740.1224.2025.EB3) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „rozbudowie dróg powiatowych nr 1823W ul. Suwałnej i nr 1824W ul. Szarych Szeregów w zakresie skrzyżowania wraz z infrastrukturą techniczną”, na terenie działek o nr ewid.: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie nr działek po podziale, wytluszczone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: 3/7, 3/9 i 1/4 obręb 69, położonych w miejscowości Legionowo, gmina Legionowo, 13/9, 13/6, 13/1, 6/5, 1/2 (1/9, 1/10), 1/6 (1/11, 1/12), 3/6, 2/2 (2/5, 2/6), 2/1 (2/3, 2/4) obręb 70, położonych w miejscowości Legionowo, gmina Legionowo, 410/1, 404/14 (404/22, 404/23), 404/15 (404/20, 404/21), 404/3 (404/18, 404/19), 404/4 (404/16, 404/17), 489/2 (489/3, 489/4), 404/9, 398/10, 490/11, 490/7 (490/17, 490/18) obręb 09, położonych w miejscowości Łąjski, gmina Wieliszew.

W związku z powyższym zawiadamia się, iż z treścią w/w decyzji strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury w Starostwie Powiatowym w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, piętro V, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, wtorek – piątek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰).

Zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia. Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Legionowskiego, w terminie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

z up. STAROSTY

Łukasz Kucharzewski

Naczelnik Wydziału Architektury

WAŻNA!!! Wiadomość dla gospodarzy, rolników, nabywców działek budowlanych

RÓZDŹKAŻ RADIESTETA tel. 503803803 Artur

Oferuje usługę poszukiwania miejsca pod ODWIERT STUDNI

z określeniem głębokości, wydajności i czystości źródła wody.

Sprawdza również działki, mieszkania i domy

pod kontem promieniowania żył wodnych

z określeniem mocy promieniowania.

WYKONAWCA ODWIERTU STUDNI EXPRESS WIERT

tel. 515854576 - Paweł

DYSPONUJEMY REFERENCJAMI Z WYKONANYCH ZADAŃ



Dziękujemy za zakochanego kapłana

70 lat kapłaństwa księdza kanonika Stanisława Nowaka z parafii św. Stanisława Kostki w Pułtusk

Dla tych, którzy są teraz w średnim wieku, ksiądz Stanisław Nowak był w parafii od zawsze. Gdy ich chrzczono, gdy przyjmowali pierwszą komunię św., sakrament bierzmowania, brali ślub, żegnali swoich bliskich. Co roku przychodził do ich domów na kolędę. Wszyscy który go znają od lat, wiedzą, że to chodząca skromność, człowiek w pełni poświęcony swojej posłudze i żyjący zupełnie zwyczajnie, jak każdy z nas. Pułtuszczyk często spotykali go na rynku, na targowisku i w sklepach, gdy robił domowe zakupy, przyjeżdżając na swoim skuterze. Widzieli go w ogrodzie przy plebanii, gdy kosił trawę, pielęgnował warzywa i kwiaty.

W rozmowie zawsze rzeczowy, ale też serdeczny, lubiący żartować. Dlatego właśnie z okazji kolejnych rocznic kapłaństwa i urodzin, tłumy wiernych przychodziły do kościoła św. Krzyża, by



podziękować mu za lata posługi, dobre słowo, życzliwość, skromność i otwartość.

A jest co świętować! W niedzielę, 8 lutego, obchodzono bowiem 70. rocznicę przyjęcia święceń kapłańskich przez księdza Nowaka. Jest on najstarszym kapłanem diecezji płockiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1956 r. z rąk biskupa Tadeusza Pawła Zakrzewskiego.

Dodajmy jeszcze, że w 2006 roku, ks. Stanisław Nowak otrzymał od pułtuskiego samorządu medal Za zasługi dla miasta Pułtusk. W uzasadnieniu do podjętej wtedy uchwały Rady Miejskiej czytamy m.in.:

– Zawsze wierny Bogu i oddany ludziom dawał prawdziwe świadectwo wiary i miłości. Niejednokrotnie zmagał się z trudnościami i przeciwnościami, szczególnie wówczas, gdy w 1966 r. podjął się administrowania Samodzielnym Ośrodkiem Duszpasterskim przy Kościele św. Krzyża, pełniąc nadal obowiązki wikariusza w kolegiacie pułtuskiej. Z pomocą parafian i starszych ministrantów uprzętnął kościół, naprawił posadzkę i dach. W 1971 r. odbudował dzwonnice.

Kiedy w roku 1977 formalnie ustanowiono parafię pw. św. Stanisława Kostki przy Kościele św. Krzyża, ksiądz

Stanisław został Jej proboszczem. Wkrótce doprowadził do pobudowania plebanii z salką katechetyczną. W 1997 r. Ksiądz Stanisław Nowak przeszedł na zasłużoną emeryturę, lecz nieustannie i niezmiennie oddany Kościołowi i ludziom nadal pełni tu posługę kapłańską.

Niedzielną msza jubileuszowa była okazją do wyrażenia wielkiego szacunku i podziękownia księdzu kanonikowi za 66 lat służby na rzecz Pułtuszczan i parafian z okolicznych miejscowości. Na wstępie szczególnie słowa skierował do Stanisława Nowaka

obecny proboszcz parafii św. Stanisława Kostki ks. Janusz Zdunkiewicz.

Księżę kanoniku, są przy tobie kapłani, są dzisiaj w świątyni siostry zakonne, najbliższa rodzina, przedstawiciele władz miasta i powiatu, parafianie, mieszkańcy Pułtusk, są twoi uczniowie. Wszyscy razem z tobą chcemy dziękować za dar kapłaństwa, za 70 lat posługi duszpasterskiej. Około 15 lat, księżę kanoniku, żyjemy pod tym samym dachem, siadamy przy tym samym stole na plebanii i jesteśmy tutaj, przy oltarzu prawie każdego dnia. I tak pomyślałem patrząc na ciebie, że kochasz kapłaństwo. Bo nieustannie spieszysz do kościoła na eucharystię, wchodzisz do konfesjonalu i przebywasz w nim naprawdę wiele godzin, spowiadając rozważasz Boże Słowo. Nie rozstajesz się z różańcem, ciągle to widzę, kiedy wchodzę do twojego pokoju. Możemy więc powiedzieć, że dziękujemy za to świadectwo zakochanego kapłaństwa, dziękujemy za zakochanego kapłana.

Kazanie na uroczystej mszy wygłosił ks. kanonik Józef Gawlik, mówiąc o trudnym

wyzwaniu jakim jest kapłaństwo, o ogromnej odpowiedzialności, jaką biorą na siebie decydujący się to wyzwanie podjąć. Mówiąc o jubileacie, podkreślał jego skromność, pracowitość, zaangażowanie w służbę drugiemu człowiekowi. Wspominał o pięcioletnim wydaniu homilii autorstwa księdza Nowaka, zatytułowanym Chrześcijaninem jestem. Ten zbiór kazań, które przygotował dla innych księży, by pomoc im w trudnym dziele przekazywania wiernym Słowa Bożego. Jeden z tomów zadedykował swoim rodzicom, którzy, jak napisał, wpoili mu polskość i wartości chrześcijańskie.

Dziś ksiądz kanonik Stanisław Nowak ma 94 lata i nadal jest w swoim kościele św. Krzyża, modli się i spowiada. Mimo że mógłby korzystać z zasłużonej emerytury i wrócić do rodzinnego domu w Ciechocinku, pozostał na plebanii, w swoim ukochanym Pułtusk. Życzymy mu zdrowia i oby jak najdłużej był ze swoimi parafianami, dając innym księżom przykład dobrego kapłaństwa.

ED





Bal integracyjny grupy Gajda med w Domu Polonii w Pułtusku

Karnawał to czas hucznych zabaw spotkań w gronie rodziny, znajomych, współpracowników. Wspaniały bal w pułtuskich zamkowych wnętrzach zorganizowali kierujący grupą Gajda med, na czele z prof. Robertem Gajdą. Bawiło się na

nim ponad 300 osób a wśród nich politycy, lekarze, przedsiębiorcy, pracownicy Gajda med.

Robert Gajda przywitał przybyłych w imieniu swoim oraz Beaty Olszewskiej-Marry – wieloletniej życiowej partnerki profesora, wiceprezesa

szpitala powiatowego Gajda-Med i prezesa Fundacji Zdrowy Styl Życia, a także syna Jacka Gajdy – wiceprezesa szpitala Powiatowego Gajda-Med oraz kadry kierowniczej.

Osób witanych był ogrom. Robert Gajda zatrzymał się przy kierownictwie oddziału ginekologiczno - położniczego, przypominając, że ubiegły rok pułtuski szpital zakończył liczbą 409 porodów. Dla porównania, Maków Mazowiecki miał około 30. przez cały rok. Finał jest taki, że w Makowie nie ma już ani oddziału położniczego, ani ginekologii, ani noworodków. Tymczasem, do 6 lutego tego roku w Pułtusku było już 47 porodów.

– Najważniejszą zasługą jest praca personelu - lekarzy, położnych i nie mniej ważnego personelu pomocniczego. Mamy opinię jednej z najlepszych porodówek w Polsce. Wśród personelu jest też moja

synowa Malwinka, zajmująca się szkołą rodzenia.

Gajda powitał również ponownie w Pułtusku lekarskie małżeństwo państwa Skalskich - Leszka i Katarzynę. – Z Leszkiem zdawałem w 1998 roku razem medycynę rodzinną. Leszek i Kasia pracowali przez wiele lat w przychodni na 3 Maja w Pułtusku - potem na bardzo długi okres odeszli do Makowa. I w końcu, po bardzo długich staraniach, udało się ich ściągnąć do nas z powrotem – z czego jestem bardzo dumny. Kasiu, Leszku – witamy w Grupie Gada-Med.

Gajda podziękował również licznej grupie personelu z Ukrainy, za wsparcie i naprawdę dobrą pracę.

- Cieszymy się sobą nawzajem, nawiązujemy nowe znajomości i bawmy się - powiedział na koniec oficjalnego wystąpienia. **red.**

Bawmy się i cieszymy sobą nawzajem



Jak świat światem, uczniowie narzekali na szkołę. Na lęk przed odpytywaniem, na codzienną naukę, na częstotliwość sprawdzianów, klasówek, testów. Wreszcie na szkolną nudę

A tu masz - uczniu - lekcje, lekcje, które nie tylko Cię zaciekawią, ale i zostaną w pamięci.

Oto PSP nr 1 im. Klauzyny Potockiej

W JEDYNCE uczniowie uczestniczyli w lekcji przyrody, porównując serce krowy i świni. Z bliska więc obejrżeli budowę przedsionków i komór serc, zbadali grubość ścian mięśnia sercowego. W drugiej części lekcji mówili o profilaktyce zdrowotnej i diagnostyce, uczyli się również obsługi ciśnieniomierza i interpretowali wyniki. **Oto ZS nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi**

W DWÓJCE drugoklasiści hodowali... kryształki. Potem omawiali efekty swoich

OBYŚ SIĘ UCZYŁ W TAKICH SZKOŁACH

hodowli, podziwiając słoiki, pełne różnokształtnych kryształków, wyglądających jak obiekty z najprawdziwszej lodowej krainy. **Oto PSP 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki**

Uczniowie TRÓJKI wcielili się w badaczy lokalnej historii, nagrywając wywiady i poszukując śladów 13 PUŁKU PIECHOTY w naszym mieście. Dzięki panu Michałowi

Świdwie poszerzyli wiedzę w zakresie TRZYNASTAKÓW, zaś pan Krzysztof Łukawski zapoznał uczniowskich badaczy z postacią kolekcjonera pamiątek po TRZYNASTAKACH, Edwarda Malinowskiego, człowieka, który pozostał w pamięci wielu Pułtuszczan. **Oto PSP 4 im. Ireny Szewińskiej**

Z CZWÓRKI zaś płyną informacje o dwu utalentowanych dziewczynkach,

pierwszoklasistkach – o Helenie Szewczyk i Jagnie Szuleckiej. Pierwsza zdobyła drugie miejsce, druga trzecie w Powiatowym Konkursie Kolęd i Pastorałek 2026. Jako laureatki Helenka i Jagusia wystąpiły w BAZYLICE. Obie dziewczynki przygotowały do występu katechetka Danuta Jagiełło.

(Zdjęcia pochodzą ze szkolnych FB)
GMD



FAJNE FOTO Z CIEKAWĄ PRZYSZŁOŚCIĄ

To ZDJĘCIE pochodzi z mojego osobistego archiwum. Bohaterki tych fotek, sfotografowane przeze mnie w ich dzieciństwie, są już dziś młodymi kobietami. To siostry. Ich mama jest Pułtuszcanką, babcia to też mieszkanka Pułtuska, powszechnie znana Lidia Ziemiecka, była dyr. LO im. Piotra Skargi.

Sfotografowałam je podczas zabaw w TEATR, podczas ferii lub wakacji. OBIE śliczne, ale tylko jedna z nich stanęła na wybiegu dla MISS. To Zuzanna została II WICEMISS POLAND 2024.

ZDJĘCIE TU PREZENTOWANE POCHODZI Z FB PIĘKNEJ ZUZI ŚLADOWSKIEJ.

GMD



REDAKCJA

512 405 978, 661 923 317